

Sygn. akt IV K 759/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodnicząca: SSR Barbara Rezmer

Protokolant: Anna Głębowska

Prokurator: Michał Misior

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 14.02.2017r., 16.03.2017r., 6.10.2017r. i 7.11.2017r. sprawy:

G. P., syna J. i D. z d. P., urodzonego dnia (...) w P., PESEL (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 2 lipca 2016 roku w S. przy ul. (...) dokonał uszkodzenia pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) poprzez obrzucenie pojazdu kamieniami oraz uderzeniu szklaną butelką, powodując wgniecenia karoserii i zarysowanie lakieru, czym spowodował straty na kwotę 10872,19 zł, działając na szkodę W. W., W. S. i (...) S.A. w W.

tj. o czyn z art.288§1kk

orzeka

I. uznaje oskarżonego **G. P.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, że ustala, iż działał publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. w warunkach określonych w art.57a§1kk i za to na podstawie art.288§1kk przy zastosowaniu art.57a§1kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art.46§1kk orzeka od oskarżonego na rzecz (...)S.A. w W. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 10872,19zł;

III. na podstawie art.627kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych oraz wymierza opłatę w wysokości 120 (stu dwudziestu) złotych.

Sygn. akt: IV K 759/16

UZASADNIENIE

G. P. oraz W. W. i W. S. są sąsiadami i mieszkają przy ul. (...) w S.. Pomiędzy sąsiadami jest konflikt. G. P. w okresie od co najmniej 2014 roku zachowywał się w stosunku do W. W. i W. S. agresywnie - zaczepiał ich wulgarnie, ubliżał im.

W. S. próbował rozmawiać z matką G. D. P. na temat jego zachowania, niemniej rozmowy te nie przynosiły rezultatu.

Dowód: zeznania W. W. – k. 96-97,

zeznania W. S. – k. 97-99,

częściowo zeznania D. D. – k. 99-101.

W dniu 2 lipca 2016 G. P. na ulicy (...), publicznie, będąc pod wpływem alkoholu, bez żadnego powodu obrzucił kamieniami niemal nowy samochód należący do W. W. i W. S., a także uderzał w karoserię szklaną butelką, powodując uszkodzenia w postaci wgnieceń karoserii i zarysowań lakieru.

Zdarzenie z okna mieszkania zaobserwowali W. W. i W. S., którzy następnie wyszli do G. P., lecz ten oddalił się do swojego mieszkania. W. W. i W. S. na miejsce wezwali Policję, która zatrzymała G. P. w jego mieszkaniu.

Dowód: zeznania W. W. – k. 96-97,

zeznania W. S. – k. 97-99,

częściowo zeznania D. D. – k. 99-101,

protokół oględzin samochodu – k. 9-10.

Łączny koszt naprawy uszkodzeń samochodu spowodowanych przez G. P. wyniósł 10.872,19 złotych. Koszty naprawy zostały poniesione przez ubezpieczyciela T.U. (...) S.A. z siedzibą w W..

Dowód: zeznania W. S. – k. 97-99,

zeznania A. P. – k. 103-104,

protokół oględzin – k. 9-10,

kosztorys naprawy – k. 26-27,

kalkulacja naprawy pojazdu – k. 28-29,

zgłoszenie szkody do (...) S.A. – k. 61-63,

faktura VAT – k. 67,

książeczka gwarancyjna – k. 106-108,

dokumentacja fotograficzna – k. 116-137,

opinia rzeczoznawcy – k. 152-158,

wycena części zamiennych pojazdu – k. 159-161.

G. P. nie cierpi na chorobę psychiczną, ani upośledzenie umysłowe lub inne zaburzenia psychiczne, które w dacie popełnienia czynu powodowałyby wyłączoną lub w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu lub samodzielnego pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna – k. 56-58.

G. P. urodził się w dniu (...) w P.. Posiada wykształcenie podstawowe. Nie pracuje, jest na utrzymaniu swojej matki. Jest bezdzietnym kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu. Był sądownie karany – w trakcie czynu toczyło się postępowanie sądowe o czyn przeciwko mieniu zakończone obecnie prawomocnym wyrokiem z dnia 16 czerwca 2016 roku wydanym w ramach dobrowolnego poddania się karze.

- dane personalne – k. 95,

- wyrok (...) – k. 170-170v.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony G. P. nie ustosunkował się do tego, czy popełnił zarzucony mu czyn, wyjaśnił, że w dniu 2 lipca 2016r. pił alkohol w domu. Twierdził też, że nie pamięta nic z tamtego dnia. Pamięta, że Policja zabrała go na izbę wytrzeźwień. Podkreślił przy tym, iż w chwili obecnej jest na terapii przy ul. (...) w S..

Wyjaśnienia oskarżonego co do braku wiedzy na temat popełnienia czynu Sąd uznał za przyjętą linię obrony, która nie może stanowić miarodajnego dowodu dla czynienia ustaleń faktycznych. Zauważyć jednak należy, że oskarżony nie cierpi na żadne schodzenia czy zakłócenia czynności psychicznych, a jego upojenie miało charakter prosty.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się więc na zeznaniach W. S. i W. W.. Zdaniem Sądu, mimo konfliktu, w jakim pozostają ewidentnie strony i interesu, jaki mają pokrzywdzeni co do wyniku sprawy, co do wiarygodności tych zeznań nie zachodzą żadne wątpliwości. Bezspornym jest, że nowy pojazd pokrzywdzonych został poważnie uszkodzony. Świadkowie zeznawali logicznie, ich wersje były spójne wewnątrz, a także wzajemnie się uzupełniały oraz korespondowały z pozostałym, miarodajnym materiałem dowodowym, tj. dokumentacją szkody. Ponadto oskarżony dopuścił się popełnienia czynu w ciągu dnia i to w miejscu publicznym – co też zostało potwierdzone chociażby protokołem oględzin samochodu, w którym wskazana jest godzina rozpoczęcia czynności, tj. 18:35. W przekonaniu Sądu świadkowie nie złożyliby pod groźbą odpowiedzialności karnej fałszywych zeznań o takiej treści, mając przy tym świadomość, iż ich wersje mogą zostać wykluczone przez innych świadków, tj. sąsiadów, którzy przypadkowo mogli obserwować wydarzenie na ulicy, bądź z okien swych domów. Ponadto, wersję świadków potwierdziła pośrednio matka oskarżonego – D. D., która zeznała, że widziała w tym konkretnym dniu, jak W. S. robił zdjęcia swojemu samochodowi, a zatem pośrednio świadczy to o tym, iż uszkodzenia auta musiały powstać chwilę wcześniej. Zeznania matki oskarżonego potwierdzają też konflikt sąsiedzki, natomiast nie wykluczają sprawstwa oskarżonego – który mógł oddalić się z domu nawet niepostrzeżenie. Sąd z dużą ostrożnością oceniał zeznania matki oskarżonego – D. D., dając im wiarę jedynie częściowo, tj. w zakresie, jakim są zgodne z zeznaniami pokrzywdzonych. Świadek omijała kwestie niekorzystne dla oskarżonego, podając, iż cały czas przebywał w domu, a jedynie – możliwe, że z ostrożności – podała, iż nie pamięta, czy wychodził po alkohol.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał natomiast zeznania A. P. – technika samochodowego. Świadek odnosił się tylko do kwestii związanych z powstałą szkodą, nie znał przy tym pokrzywdzonych – kojarzył jedynie pokrzywdzonego W. S., lecz znajomość ta, powierzchowna, została nawiązana tylko w związku ze skorzystaniem przez pokrzywdzonego z usługi naprawy samochodu. Zeznania te są przy tym zgodne z treścią dokumentów.

Konstruując stan faktyczny Sąd wykorzystał również dokumenty w postaci protokołu oględzin samochodu, a także w zakresie szkód – kalkulację naprawy, zgłoszeniem szkody, fakturę za naprawę.

Bez zastrzeżeń pozostawała opinia biegłego na okoliczność kosztów naprawy samochodu. Została sporządzona przez osobę dysponującą w tym zakresie odpowiednią wiedzą. Żadna strona tej opinii nie kwestionowała, podobnie jak opinii psychiatrycznej.

Sąd nie miał wątpliwości co do pozostałych, niewymienionych dowodów z dokumentów, w tym danych osobopoznawczych, czy też wyroku skazującego z dnia 16 czerwca 2016r., które zostały sporządzone, bądź też wydane przez uprawnione do tego orany lub osoby, a żadna ze stron nie wносиła co do nich zastrzeżeń.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zdaniem Sądu wynika w sposób jednoznaczny, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzuconego mu czynu.

Rzucanie w samochód sąsiadów - czyli cudzą rzecz - kamieniami i uderzanie butelką – a więc przedmiotami bardzo twardymi, ciężkimi, świadczy o zamiarze jego uszkodzenia . Wskazuje na to sposób działania i użyte środki, zwłaszcza w kontekście negatywnych emocji, jakie oskarżony żywi do sąsiadów. Zatem chciał uszkodzić ich mienie i skutek ten, jak wynika z dokumentów, osiągnął. Wartość szkody była bardzo wysoka, Sąd przyjął taką, jaka została wskazana w zarzucie, czyli realnie poniesione koszty naprawy. Opinia biegłego wykazała bowiem, że były to koszty celowe, a nadto

koszt wyliczony przez biegłego był zbliżony do poniesionego. W tym zakresie zatem opis czynu nie wymaga zmian. Opis czynu i jego kwalifikacja wymagała zdaniem Sądu jednak uzupełnienia – oskarżony działał w dzień na ulicy, zatem publicznie, bez żadnego w tym momencie widocznego powodu. Sposób działania wymagał dłuższego czasu, oskarżony nie przejmował się, że widzą go pokrzywdzeni, że widzieć go mogą inni sąsiedzi, dał więc wyraz rażącego lekceważenia porządku prawnego, tj. był to występki o charakterze chuligańskim, o jakim mowa w art. 115 § 21 kk. Przy braku okoliczności wyłączających winę sprawcy bądź bezprawność czynu, oskarżony wypełnił więc swoim czynem opisanym w zarzucie, wraz z uzupełnieniem zawartym w rozstrzygnięciu w pkt 1, podmiotowe i przedmiotowe znamiona czynu z art. 288§1kk w zw. z art. 57a§1kk.

Wymierzając karę Sąd miał na względzie bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu i zawinienia sprawcy. Oskarżony spowodował wysoką szkodę, działał w warunkach czynu chuligańskiego, wiedząc, że ma w toku postępowanie karne z perspektywą kary, która uzgodnił, nie liczył się więc z konsekwencjami. Na korzyść oskarżonego Sąd ma zatem możliwość uwzględnić jedynie jego młody wiek. W tym stanie rzeczy za adekwatną karę, spełniającą warunki określone w art. 53§12kk oraz art. 54§1kk Sąd uznał karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Okoliczności czynu, jego chuligański charakter, właściwości osobiste oraz potrzeba wychowania zdaniem Sądu nie pozawalają na wymierzenie ani kary łagodniejszego rodzaju, ani na warunkowe zawieszenie wykonania wobec sprawcy, wobec którego zgodnie z art. 69 § 4 kk z tego środka probacyjnego można skorzystać wyłącznie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. A takowe w niniejszej sprawie nie zachodzą, zwłaszcza, że skazany w dacie popełnienia czynu był już, chociaż jeszcze nieprawomocnie, karany sędownie za czyn z art. 279 § 1 kk – wiedział, że posiedzenie w przedmiocie wydania wyroku już się odbyło.

Sąd na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej, stanowiącej równowartość naprawy – na rzecz ubezpieczyciela, którego należy traktować jak pokrzywdzonego. Obowiązek z art. 46 § 1 kk, poza funkcją kompensacyjną, pośrednio może też oddziaływać wychowawczo na oskarżonego, uświadamiając go o naganności i nieopłacalności czynu.

Nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od kosztów sądowych Sąd zasądził w myśl art. 627 kpk od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w kwocie 120 złotych.

O wynagrodzeniu obrońcy Sąd nie orzekł wobec braku wniosku.